

# Reni Jusis, By

Był raz mały paż, co wielki talent miał,  
Bo głosem wprost anielskim obdarzył go Pan.  
Jednak on talent swój w zamian oddać chciał,  
By choć raz ujrzeć moc swego ojca twarz.  
Płacz, mój mały płacz,  
Nie ukrywaj swych łez.  
Twa tęsknota i strach,  
To nie żaden grzech.  
Płacz, mój mały płacz,  
Świat dziś nie zna litości.  
Dla tych wszystkich z nas,  
Co nad życie pragną miłości.  
Raz uwierzył mały paż w złej więdźmy żart.  
Ponoć ojciec w lśniędźce zbroi wkrótce stanie u bram.  
Poruszony odświędźne szaty matki wdział.  
Z głową w oknie tak czeka już całe tysiąc lat.  
Płacz, mój mały płacz,  
Nie ukrywaj swych łez.  
Twa tęsknota i strach,  
To nie żaden grzech.  
Płacz, mój mały płacz,  
Świat dziś nie zna litości.  
Dla tych wszystkich z nas,  
Co nad życie pragną miłości.  
Płacz, mój mały płacz...